BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

w świetle
prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

WARSZAWA

ROK III. 30 LISTOPADA 1948 NR 22

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
DEPARTAMENT II PLANOWANIA
WYDZIAŁ EKONOMICZNY

Warszawa, dnia 1 grudnia 1948 r.

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

w świetle prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

Nr 22
Rok III

Spis rzeczy:

O PRACACH TEORETYCZNYCH W DZIEDZINIE STATYSTYKI

DYSKUSJA W INSTYTUCIE EKONOMII AKADEMII NAUK Z.S.R.R.

"Woprosy Ekonomiki"
Nr.5, dn.7.X.1948 r.

W okresie maj-wrzesień 1948 r.odbyła się w Instytucie Ekonomii Akademii Nauk dyskusja nad zagadnieniem "O błędach pracy teoretycznej w dziedzinie statystyki i sposobach jej udoskonalenia." Instytut Ekonomii rozpisał poprzednio w tej sprawie ankietę wśród wielu statystyków radzieckich. W dyskusji na ten temat na posiedzeniach dyrekcji Instytutu brali udział tow.tow.Ostrowitianow, Anczyszkin, Czernomordik, Smit, Kronrod, Warga, Trachtenberg, Blumin, Notkin, Tatur i inni.

Opracowane na podstawie tej dyskusji tezy przedyskutowano następnie na rozszerzonych posiedzeniach Rady Naukowej z doproszonymi członkami aktywu ekonomistów i statystyków.

Obrady w Instytucie Ekonomii zagaił członek Akademii W.G.Niemczinow. Tezy stojące na porządku dziennym rozesłano zawczasu uczestnikom narady, a wobec tego mówca ograniczył się do pobieżnego przeglądu sformułowanych w tezach zagadnień oraz pewnych do nich wyjaśnień. W wyjaśnieniach tych dopuścił się on jednak odstępstwa od zasadniczej linii sformułowanej w tezach. Potępiając słownie formalno-matematyczny kierunek prac statystycznych, W.S.Niemczinow dopatrzył się jednak głównego niebezpieczeństwa w lekceważeniu matematycznych metod statystyki. W związku z tym usiłował on m.in.zdezawuować jedną z ostatnich prac członka Akademii Nauk Łysienko, który - według opinii mówcy zlekceważył prawo statystyczne konstrukcji krzywych podziału 1/. Mówca nie poruszył

1/ Po przemówieniu tow.Niemczinowa na posiedzeniu Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im.W.J.Lenina, na którym wystąpił on otwarcie przeciwko postępowej teorii biologicznej Miczurina-Wiliamsa-Łysienko i bezradnie usiłował obronić "metodą statystyczną" szkodliwą ideologię burżuazyjną Weismanizmu-Mendelizmu, - staje się zupełnie wyraźny bezpośredni związek jego zasadniczo błędnej pozycji w dziedzinie biologii z jego błędami natury formalno-matematycznej w zasadniczych zagadnieniach metodologii statystyki.

sprawy zniekształcenia w radzieckiej literaturze statystycznej metodologii Lenina-Stalina. Zamiast tego, by wykazać opóźnienie i oderwanie się teorii statystyki od praktyki, a w szczególności od prac praktycznych C.S.U.[2] W Niemczinow usiłował oskarżyć statystyków-praktyków o nienadążanie za teorią, o lekceważenie metody matematycznej.

Mówca krytykował podręczniki statystyki, wydane w r.1938, lecz przemilczał najzupełniej złe prace prof.Masłowa, przygotowane do druku w latach 1945-1947 pod kierunkiem mówcy i wydane na skutek jego zalecenia.

W dyskusji wzięło udział 19 osób. Tow.Podwarkow(Uniwersytet Moskiewski) przypomniał obecnym tezy leninowsko-stalinowskie o ogromnej roli statystyki w ustroju socjalistycznym i o niedopuszczalności odrywania statystyki od praktycznych zadań budownictwa socjalistycznego. Na gruncie tych założeń należy przezwyciężyć zacofanie teorii statystyki, skończyć z abstrakcyjnie-scholastycznymi ćwiczeniami matematycznymi. Jednocześnie zaś trzeba zastosować najdoskonalsze metody statystyczne przy opracowaniu,grupowaniu i analizie konkretnych danych w najróżniejszych dziedzinach działalności. Marksizm-Leninizm nie dopuszcza ilościowego badania zjawisk w oderwaniu od ich badania jakościowego. Traktowanie zadań statystyki z punktu widzenia ilościowego - jest to metodologia burżuazyjna, oparta na logice formalnej. Tow.Podwarkow zaznaczył że praktyka statystyczna w gospodarce radzieckiej w szeregu wypadków odbiega jeszcze od wymagań teorii. Np.statystyka kosztu własnego produkcji skonstruowana jest w ten sposób, że niemożliwym się staje rozłożenie kosztu własnego na dwa elementarne składniki: koszt pracy żywej i uprzedmiotowionej, i do tej chwili mamy w kalkulacjach t.zw.pozycje zespolone. Jedną z przyczyn zacofania radzieckiej statystyki teoretycznej jest fakt, że ani Akademia Nauk, ani CSU nie kieruje olbrzymią armią statystyków-pracowników naukowych, rozrzuconych po dziesiątkach instytutów statystycznych.

A.J.Bojarski zaznaczył, że podręczniki przeładowane są ogólnymi wzorami matematycznymi, które rzadko stosuje się w praktyce. Jest to wadą również i prac samego mówcy i prac Niemczinowa. Należy przenieść punkt ciężkości na opracowanie problemów statystyczno-ekonomicznych, nie dopuszczać do wyjałowienia wskaźników i metod statystycznych z ich

---

2/ C.S.U.- Centralnoje Statisticzeskoje Uprawlenie (Centralny Urząd Statystyczny; przyp.tłumacza.)

treści ekonomicznej; należy demaskować apologetyczny charakter burżuazyjnych metod statystyki. Nie można pomijać słabych stron niektórych metod statystycznych, a w tym - wskaźników i analizy dyspersyjnej, które to momenty przeceniano w literaturze radzieckiej (jak np.w recenzji P.Masłowa dotyczącej pracy W.Niemczinowa o statystyce rolnej). Tow. Bojarski uznał swój duży błąd polityczny, polegający na przychylnej ocenie pracy Lemperta, a także uznał wady swych prac ostatnich, polegające na formalistycznej analizie zagadnień statystyki demograficznej. Jednakże usiłuje on przytym pomniejszyć znaczenie swych błędów.

E.S.Warga (Instytut Ekonomii) wyraził opinię, że w nauce ekonomicznej, która ma do czynienia z klasami, matematyka gra rolę zasadniczo odmienną, niż w naukach technicznych. W ekonomii politycznej matematyka dać może tylko materiał ilustracyjny dla teoretycznych wniosków i założeń, a pole zastosowania statystyki w nauce ekonomicznej jest mniejsze, niż w innych dziedzinach wiedzy. Następnie tow.Warga usiłował usprawiedliwić swoje bezkrytyczne posługiwanie się danymi statystyki burżuazyjnej, przytaczając taki "dowód", że dane statystyczne w samym założeniu są grubym przybliżeniem. Dlatego wystarczy wykryć tendencję i nie ma potrzeby dążyć do ścisłości tych danych.

M.N.Smit (Instytut ekonomii) twierdziła, że tezy Instytutu słusznie potępiają rozpowszechniony wśród wielu statystyków radzieckich kierunek formalno-matematyczny. Do celów rozwoju statystyki ekonomicznej wykorzystać należy niezmiernie bogatą spuściznę po W.J.Leninie. Koniecznie trzeba demaskować fałsze statystyki burżuazyjnej w sposób głębszy, bardziej szczegółowy, korzystając z całej współczesnej aparatury statystycznej; trzeba mobilizować w tym celu szerokie koła ekonomistów, a nie tylko statystyków.

A.J.Pietrow. (Centralny Urząd Statystyczny) podkreślił duże znaczenie omawianych zagadnień, oraz wagę, jaką należy przywiązywać do udziału w tej dyskusji nie tylko statystyków, lecz i ekonomistów. Przedział między statystyką a ekonomią polityczną tym się częściowo tłumaczy, że ekonomiści mało się interesowali teorią statystyki. Krytykując błędy/niekierunki prac teoretycznych w dziedzinie statystyki (kierunek formalno-matematyczny i empiryczny), tow.Pietrow zaznaczył, że kierunek formalno-matematyczny, scholastyczny, jest szczególnie szkodliwy. Przytoczył on, jako przykład, "badania" G.Krejnina, który opracował dane o dochodzie narodowym metodą matematyczną do tego stopnia "umiejętnie", że żadna jego liczba nie odpowiadała danym sprawozdawczym. W podręcznikach

statystycznych zaleca się przy analizie podziału dochodu narodowego krzywe Gaussa - Laplace'a, chociaż praktyka nie mieści się w ramach tych krzywych. Na zakończenie mówca zgłosił protest przeciwko zaliczaniu jego prac do kierunku empirycznego.

S.G.Strumiłin. (Instytut Ekonomii) uznaje za słuszną ostrą krytykę błędów teorii statystycznej, zawartą w tezach. Podkreśla mylność twierdzeń tow. Wargi, usiłujących pomniejszyć znaczenie metod statystycznych. Niesłuszne jest twierdzenie, jakoby w gospodarce planowej nie było przypadkowości; odchylenia od planu zawsze się zdarzają w tej lub innej skali. Radziecka statystyka ekonomiczna powinna rozumnie wykorzystać wszystkie elementy t.zw.ogólnej teorii statystyki, lecz nie może w niej być miejsca dla matematycznego formalizmu. Ewidencja i sprawozdawczość ma w ZSRR charakter ogólno-narodowy, a więc należy statystykę ekonomiczną jak najbardziej udostępnić narodowi. Celem udoskonalenia prac teoretycznych w dziedzinie statystyki konieczne jest przede wszystkim zorganizowanie naukowo-badawczego instytutu statystycznego oraz wydawanie czasopisma statystycznego.

D.J.Czernomordik (Instytut Ekonomii) omówił zagadnienie roli matematyki w nauce ekonomicznej. Zaprzeczał on twierdzeniu tow.Wargi, jakoby matematyka miała w nauce ekonomicznej znaczenie ilustracyjne. Drogą metod matematycznych nie można wykrywać praw, rządzących gospodarką społeczną, lecz można przy ich pomocy opracować konkretny materiał, analizować szereg współzależności. Matematyka jest pomocniczą metodą badań ekonomicznych.

S.K.Tatur. (Instytut ekonomii) krytykował podręczniki statystyczne (w tej liczbie podręcznik W.S.Niemczinowa) w których zbyt dużo miejsca zajmuje matematyka. Jedną z poważnych wad prac teoretycznych w dziedzinie statystyki jest brak zróżniczkowanego traktowania problemów statystyki, zależnie od sfery jej zastosowania w gospodarce radzieckiej (poszczególne dziedziny gospodarki narodowej, praca, budżet, ludność, dochód narodowy itd.)

B.C.Urlanis (Uniwersytet Moskiewski) bronił kierunku formalno-matematycznego w statystyce. Swoje własne grube błędy skrytykowane przez prasę radziecką mówca usiłuje przedstawić, jako nieistotne, poszczególne niedociągnięcia.

I.J.Pisarew (Centralny Urząd Statystyczny) mówił o nienadążaniu pracy teoretycznej za praktyką statystyki. W wielu przedsiębiorstwach

są szeroko stosowane metody statystyczne przy kontroli jakości produkcji, badaniu jej defektów, badania planów gospodarki rolnej itd.

Statystyka jest narzędziem planowania masowej produkcji przemysłowej i agrotechniki radzieckiej. Jeszcze większe znaczenie ma statystyka w planowaniu narodowo-gospodarczym. Dużo prac statystycznych wykonał również Centralny Urząd Statystyczny. Synteza tych niezmiernie bogatych prac doświadczalnych nie ukazała się jeszcze ani w podręcznikach ani w ogólnej literaturze teoretycznej. Opracowanie podręcznika statystyki społeczno-ekonomicznej jest najpilniejszym zadaniem statystyków pracujących naukowo. Centralny Urząd Statystyczny nie prowadzi prac metodologicznych. O problemach syntetycznych statystyki gospodarki narodowej ogłoszono w ciągu lat dwudziestu dwie czy trzy prace, które już są przestarzałe. W dalszej części swego przemówienia tow.Pisarew krytykował prace Romanowskiego i Bernsteina, oparte na statystyce matematycznej.

P.I.Masłow.(Instytut Ekonomii) - zamiast poddać poważnej krytyce prace własne i kolegów - usiłował wytłumaczyć przedział pomiędzy statystyką a ekonomią polityczną tym, że .....nie wydano jeszcze podręcznika ekonomii politycznej socjalizmu i przemilczał najzupełniej własne grube błędy, świadczące o wpływie metodologii burżuazyjnej na jego prace.

A.J.Kac poświęcił swoje przemówienie krytyce statystyki burżuazyjnej i zdemaskowaniu danych dotyczących sytuacji klasy robotniczej. Przytoczył, jako przykład dane o wysokości spożycia mas pracujących w USA w okresie "rozkwitu" 1920-1929 r. Według spreparowanych odpowiednio danych statystyki burżuazyjnej wskaźnik produkcji dóbr konsumcyjnych wzrósł w tym okresie o 30%, zdolność zaś płatnicza ludności zwiększyła się o 30-33% Marksistowska zaś analiza danych wykazuje, że w rzeczywistości ogólna efektywna zdolność nabywcza ludności w dziedzinie dóbr konsumcyjnych wzrosła w USA w latach 1922-1929 zaledwie o 5-6%, ogólna zaś suma płac realnych robotniczych wzrosła nie więcej, niż o 1%. Radziecka literatura ekonomiczna bezkrytycznie posługuje się innym urzędowym wskaźnikiem USA - wskaźnikiem wzrostu produkcji. Wskaźnik ten jednak wybitnie zniekształca rzeczywistą sytuację przemysłu amerykańskiego. Konieczna jest systematyczna praca nad demaskowaniem statystyki burżuazyjnej. Nasi pracownicy naukowi powinni sprawdzać dane źródeł burżuazyjnych, ażeby mieć wiarogodną informację co do podstawowych wskaźników go-

spodarczych krajów kapitalistycznych

A.L.Lurie. Przytoczył szereg przykładów z dziedziny ekonomii politycznej, obrachunków techniczno-gospodarczych, planowania przewozów, amortyzacji, świadczących o pożyteczności zastosowania metod matematycznych do rozwiązywania zadań, które stawia teoria i praktyka. Tow.Lurie wyraźnie wyolbrzymiał przytym znaczenie tych metod, zapominając o pomocniczej i podrzędnej roli matematyki w analizie ekonomicznej.

L.G.Małyj. (Moskiewski Państwowy Instytut Ekonomiczny) krytykował szereg tez wysuniętych przez tow.Nienczinowa. Jeśli pragniemy słusznie określić istotę istniejącego obecnie błędnego kierunku statystyki teoretycznej, to powinniśmy mówić nie o formaliźmie, lecz o odchyleniu idealistycznym, które się wyraża w oderwaniu statystycznych metod i wzorów od ich materialnej treści ekonomicznej, oraz w nadawaniu tym wzorom matematycznym znaczenia samoistnego. Stąd scholastyczne, metafizyczne traktowanie statystyki ekonomicznej, oraz zapomnienie o leninowsko-stalinowskich podstawach statystyki radzieckiej, albo też ich zniekształcenie. Szereg prac statystycznych ignoruje leninowsko-stalinowską metodologię grupowania badanych zjawisk. Tak np.kurs teorii statystyki pod redakcją Jastremskiego i Bojarskiego (1938) kładzie główny nacisk na zagadnieniu przeciętnych wielkości, o metodzie zaś grupowania mówi się tam jako o narzędziu technicznym, bez należytego związku z pojęciem wielkości przeciętnych. A tymczasem Lenin i Stalin wyraźnie twierdzili, że wielkości przeciętne bez właściwej klasyfikacji na grupy i zróżniczkowanego traktowania badanego przedmiotu są tylko fikcją. Podręcznik, o którym mowa, ignoruje to twierdzenie Lenina; zapomniane jest ono również w rozdziale o wskaźnikach "Kurs demograficznej statystyki" Bojarskiego mówi o ludności wogóle, grupom zaś klasowym daje najostatniejsze miejsce. Statystycy radzieccy nie wyzwolili się jeszcze spod wpływu teorii burżuazyjnych w ujmowaniu wskaźników, traktowanych tam idealistycznie, jako narzędzie techniczne. Statystycy nasi, zapominając nieraz wskazówek tow.Stalina co do tego, że wskaźniki, odsetki itp.powinny mieć związek z sumami bezwzględnymi i stanowić z nimi jedność - uciekają się do umownych zestawień różnorodnych wielkości. Zadaniem radzieckiej teorii statystyki jest przezwyciężenie idealistycznych wpływów burżuazyjnych na gruncie rozwoju leninowsko-stalinowskich metod statystycznych.

B.M.Sucharewski (Gosplan ZSSR) poddał krytyce twierdzenie tow. Nienczinowa, że jedną z przyczyn zacofania w dziedzinie teorii statysty-

ki są rzekomo błędy statystyki praktycznej. W rzeczywistości jednak źródło zła polega na tym, że pracownicy naukowi bardzo mało zajmują się teorią statystyki ekonomicznej, zastępując ją zagadnieniami abstrakcyjnie-scholastycznie-matematycznymi. Trzeba koniecznie znaleźć konkretne środki zaradcze ku udoskonaleniu pracy teoretycznej i wskazać jej najważniejsze problemy w dziedzinie statystyki.

Trzeba m.in. opracować problem zbadania rezerw naszej gospodarki, problem norm technicznych przeciętnie progresywnych, konstrukcji bilansu gospodarki narodowej. Sektor statystyki Instytutu Ekonomii powinien grać rolę kierowniczą w postawieniu tych problemów. Tow. Sucharewskij ostro skrytykował przemówienie tow. Masłowa, który usiłował doszukać się obiektywnych przyczyn zacofania statystyki teoretycznej oraz usprawiedliwić swoje błędy argumentami sofistycznymi;

S.I.Partiguł. (Centralny Urząd Statystyczny) zwrócił uwagę na to, że przez ogólną teorię statystyki rozumie się zwykle statystykę matematyczną. Wskutek tego wszelkie próby szukania w teorii ogólnej podstaw dla statystyki tej lub innej poszczególnej dziedziny gospodarki (a to właśnie widzimy we wszystkich podręcznikach statystyki), prowadzą do odchyleń ideologicznych, formalno-matematycznych. Niesłusznie się myśli, że podręcznik traktujący jakąś poszczególną gałąź statystyki nie jest podręcznikiem statystycznym, jeśli nie opiera się na ogólnej teorii statystyki matematycznej. W podręcznikach naszych wciąż jeszcze przeważają elementy statystyki matematycznej i niedostateczny jest związek tych podręczników z ekonomią polityczną. Podręcznik Sawińskiego np. nie obejmuje wcale zagadnień statystyki ekon. Bojarski w swoim podręczniku daje błędne twierdzenie, jakoby statystyka mogła badać tylko ceny samoczynnie kształtujące się na rynku, planowe zaś ceny państwowe nie podlegają rzekomo prawu podziału Gaussa-Laplace'a. W tymże podręczniku znajdziemy twierdzenie, że przeciętna produkcja żelaza na głowę ludności jest kategorią ekonomiczną, a więc....nie jest obiektem badań statystycznych. Przykłady te świadczą, że w dziedzinie teorii statystyki nie ma jasności w zagadnieniu, które, jak wskazał tow. Żdanow, ma pierwszorzędną wagę dla każdej nauki: w podręcznikach statystycznych nie ma wyraźnej definicji przedmiotu teorii statystyki. Musimy odrzucić idealistyczną interpretację przedmiotu statystyki, jako zbioru praw ogólnych o charakterze formalno-matematycznym. Statystyka matematyczna jest konieczna, lecz nie może mieć prymatu nad statystyką ekonomiczną.

W.H.Sobol (Centralny Urząd Statystyczny) uważa za zupełnie błędne twierdzenie tow.Masłowa i innych, że nie ma statystyki bez teorii prawdopodobieństwa. Wiele obiektów nauki statystycznej nie mają żadnego związku z teorią prawdopodobieństwa, jak np.określenie produkcji brutto i produkcji netto, mierzenie wydajności pracy, mierzenie rzeczywistej wartości produkcji (obok ceny i kosztu własnego) itd. Rozwiązanie tych zagadnień wymaga matematyki, lecz przede wszystkim wymaga, jako punktu wyjścia - marksistowskiej ekonomii politycznej. Teoria prawdopodobieństwa ma również duże znaczenie, przede wszystkim w wypadkach wszelkich badań,prowadzonych metodą reprezentacyjną. Lecz jeszcze znany rosyjski statystyk Żurawski mówił, że trzeba naprzód określić kategorię, a potem już statystyczną technikę.

N.N.Riauzow, zaznaczył, że statystyka matematyczna podniesiona do rangi ogólnej zasady wyjściowej wszelkiej statystyki, stała się hamulcem statystyki branżowej. Zamiast nadawać teorii matematycznej znaczenie teorii powszechnej należy stworzyć specjalny podręcznik statystyki społeczno-ekonomicznej oraz podręczniki działów statystyki branżowej, oparte na ekonomii politycznej, a obok tego, jako dyscyplinę pomocniczą - podręcznik statystyki matematycznej.

W.S.Nemczinow poświęcił swoje ostatnie słowo niemal wyłącznie obronie formalno-matematycznego kierunku statystyki. Uzasadniał on konieczność ogólnej teorii statystyki, podnosił rolę i znaczenie prawa wielkich liczb, normalnych krzywych podziału Gaussa-Laplace'a itp. Referent bronił swej opinii (odrzuconej już przez komisję do opracowania tez) że w ZSRR należy wprowadzić również "ekonometrykę", czyli przeszczepić na grunt radziecki arcy-burżuazyjną matematyczną szkołę statystyki.

Wyniki dyskusji podsumował tow.K.W.Ostrowitianow, podkreślając duże znaczenie wspólnego przeanalizowania tego doniosłego problemu, przy udziale naukowców(statystyków i ekonomistów), współpracowników Gosplanu i Centr.Urzędu Statystycznego, oraz wykładowców statystyki w wyższych zakładach naukowych.

Lenin i Stalin zawsze stwierdzali ogromne znaczenie statystyki w praktyce budowy socjalizmu. Ekonomiści i statystycy muszą w najkrótszym czasie przezwyciężyć zacofanie teoretycznych prac w statystyce w stosunku do wymagań praktyki.

Istnienie dwuch różnych punktów wyjścia w teorii statystyki zna-

lazło swój wyraz i w obecnej dyskusji. Wielu towarzyszy usiłowało tak lub inaczej bronić błędnego formalno-matematycznego kierunku w statystyce i dało dowód bezkrytycznego stosunku do własnych prac. Charakterystyczne jest, że ekonomiści potępiają podręczniki Jastremskiego, Bojarskiego i inne za nadużywanie matematyki, a matematycy za słaby, prymitywny jej wykład.

Czas już wprowadzić jasność do przedmiotu i metody teorii statystyki. Dojrzała konieczność dalszego zróżniczkowania nauki statystycznej w taki sposób, by ogólna teoria statystyki ekonomicznej oparta była na ekonomii politycznej a nie na matematyce, odgrywającej w analizie ekonomicznej rolę pomocniczą. O szkodliwości oderywania statystyki ekonomicznej ogólnej i branżowej od ekonomii politycznej świadczy m.in.praca Rotszteina, wydana w r.1947. Wbrew założeniom marksistowsko-leninowski ekonomii politycznej autor twierdzi, że "w warunkach panujących w ZSRR społecznie niezbędna praca nie sprowadza się do pracy niezbędnej", wprowadza jakąś nową kategorię narodowo-gospodarczego kosztu własnego, równego rzekomo wartości, mierzenie dynamiki wydajności pracy identyfikuje z mierzeniem dynamiki kosztu własnego itd. Wszystko to świadczy o niskim poziomie teoretycznym pracy Rotszteina, o jej oderwaniu od ekonomii politycznej socjalizmu.

Tow.Ostrowitianow poddał następnie krytyce przemówienie tow. Masłowa. Brak podręcznika ekonomii politycznej nie może usprawiedliwiać zacofania prac naukowych w dziedzinie statystyki, istnieje bowiem ekonomia polityczna socjalizmu, stworzona przez dzieła Lenina i Stalina. Nasi teoretycy statystyki oderwani są od praktyki, tak samo jak wielu autorów podręczników, którzy nie tylko nie korzystają z nowoczesnych danych, z oficjalnych dokumentów i instrukcji, ale przytaczają dane liczbowe z przed lat dwudziestu.

We wnioskach Rady Naukowej należy podkreślić decydujące znaczenie ekonomii politycznej i pomocniczą rolę metod matematycznych. Konieczną jest głębsza krytyka statystyki burżuazyjnej, wykazanie jej treści apologetycznej, uwydatnienie szkodliwości bezkrytycznego korzystania z jej danych, co szczególnie dawało się zaabsorbować w pracach byłego instytutu gospodarki światowej i światowej polityki.x/

X X

X

x)Institut Mirowogo Choziajstwa i Mirowoj politiki (przyp.tłumacza)

Dyskusja, oraz późniejsza analiza przez Instytut Ekonomii postawionych w toku dyskusji zagadnień, wyjaśniła główne błędy prac teoretycznych w dziedzinie statystyki oraz wskazała niektóre konieczne środki ku jej udoskonaleniu.

Rozwój socjalistycznej gospodarki planowej w ZSRR postawił teorię i praktykę statystyki wobec zasadniczo nowych zadań, zażądał opracowania nowych metod zbierania, opracowania i analizy danych statystycznych. Treść tych zadań wynika z socjalistycznego charakteru naszej gospodarki, wymagającej ewidencji zorganizowanej statystycznie, jako jednego z najważniejszych narzędzi planowego kierowania gospodarką narodową.

Lenin i Stalin założyli fundamenty statystyki socjalistycznej. Pod ich bezpośrednim kierownictwem pozostawał i rozwijał się radziecki system państwowych organów statystycznych. Lenin i Stalin powołali statystykę do służenia ludowi i ruchowi rewolucyjnemu proletariatu, uczynili z niej cenne narzędzie planującego państwa socjalistycznego. Prace ich posunęły naprzód naukę statystyczną i są niedoścignionymi wzorami naukowego zastosowania metod statystycznych.

Walcząc przeciw odrywaniu się statystyki od teorii ekonomicznej, Lenin i Stalin wykazali, że teoretycznym podłożem statystyki jest marksistowska ekonomia polityczna. Lenin i Stalin opracowali teoretycznie i zastosowali /praktycznie/ ~~szereg~~ niezmiernie ważnych metod statystycznych: metoda grupowania, metoda skorygowanych przeciętnych, metoda wskaźników itd. - demaskując burżuazyjne zniekształcenia tych metod.

Lenin i Stalin potępiali ćwiczenia formalistyczne i scholastykę w statystyce. Tow. Stalin poddał druzgocącej krytyce - "jako zabawę w liczby" - bilans gospodarki narodowej, ogłoszony przez Centralny Urząd Statystyczny w r.1926; zdefiniował zasady marksistowsko-leninowskie i w tej dziedzinie prac statystycznych.

Statystyka radziecka, opierając się na metodologii marksizmu-leninizmu, na leninowsko-stalinowskich założeniach naukowych w tej dziedzinie, osiągnęła poważne sukcesy. Odpowiednio do potrzeb planowania socjalistycznego opracowano jednolity system prowadzenia ewidencji gospodarki narodowej, ewidencji wszystkich związanych ze sobą wzajemnie elementów produkcji, podziału i konsumcji od dołu aż do góry - od fabryki i kołchozu aż do całości gospodarki narodowej. Związek Radziecki posiada system statystyki zasadniczo nowy, jedyny w świecie zorganizowany naukowo, który jest niezbędnym narzędziem planowego kierowania przez państwo gospodar

ką narodów.

Pomimo zdobyczy osiągniętych w dziedzinie teorii i praktyki statystyki radzieckiej, nie wykorzeniono tu jeszcze poważnych wad natury ideologicznej. Prace teoretyczne nad zagadnieniami statystyki ekonomicznej nie nadążają - i to poważnie - za coraz rosnącymi wymaganiami praktyki budownictwa socjalistycznego. W czasach obecnych, gdy wymagania, stawiane statystyce w związku z zadaniami powojennej pięciolatki, stały się jeszcze bardziej złożone, zacofanie teorii statystycznej tym bardziej nie może być tolerowane.

Szereg prac statystyków radzieckich zawiera poważne błędy ideologiczne i zniekształcenia metodologii marksistowsko-leninowskiej. Są one wyrazem nieprzezwyciężonego jeszcze wpływu metodologii statystyki burżuazyjnej oddziaływującej zarówno na badania gospodarki współczesnego kapitalizmu jak na zastosowanie metod statystycznych do studiów nad gospodarką radziecką.

Nasza literatura socjalistyczna stanowczo zbyt mało poświęca uwagi krytyce i demaskowaniu metod statystyki burżuazyjnej, fałszującej dane statystyczne w celu obrony gospodarki kapitalistycznej.

Burżuazyjną statystykę ekonomiczną i jej podstawę - wulgarną ekonomię polityczną w różnych jej odmianach - cechuje idealizm, konstrukcje abstrakcyjno-matematyczne, zastępujące analizę przyczynową przez analizę funkcjonalną, przeniknięta pragmatyzmem i negacją teorii ekonomicznej. W statystyce burżuazyjnej panuje metoda formalno-matematyczna. Wykorzystuje ją burżuazja celem zatuszowania wyzysku kapitalistycznego, stworzenia fałszywego obrazu gospodarki kapitalistycznej.

Dowolnie zastosowując szereg sposobów opracowania danych pierwotnych, statystycy usiłują przedstawić rozwój kapitalistyczny w postaci spokojnego ruchu poszczególnych wskaźników oraz ukryć kapitalistyczne kryzysy nadprodukcji.

Pomimo to, niektórzy statystycy i ekonomiści korzystają bezkrytycznie z danych statystyki burżuazyjnej. Jaskrawym tego przykładem jest praca M.Bokszyckiego "Mierzenie techno-ekonomiczne przemysłu USA" Autor bierze na wiarę dane amerykańskiej statystyki burżuazyjnej, nie poddaje ich krytyce, nie sprawdza, i wyciąga z nich wnioski w duchu uwielbienia wobec techniki amerykańskiej, wnioski upiększające kapitalizm amerykański.

Szerokie pole dla wszelkiego rodzaju manipulacji apologetycznej dają burżuazyjne wskaźniki produkcji. Jaskrawe przykłady tego, jak przy pomocy pewnych sposobów obliczania maskuje się niewesołą sytuację gospodarczą w krajach kapitalistycznych, widzimy przede wszystkim w statystyce amerykańskiej. Wskaźniki produkcji Zarządu Rezerwy Federalnej U.S.A. oparte są na danych o produkcji najważniejszych dziedzin gospodarki, tam zaś, gdzie danych tych brak, zastępuje się je ilością przepracowanych robotniko-godzin. Ważenie wskaźników odbywa się na zasadzie "produkcji netto" odpowiednich gałęzi przemysłu obliczonej w cenach niezmiennych, co prowadzi do zniekształcenia rzeczywistości. Zniekształcenie następuje jeszcze i z tego powodu, że w tych dziedzinach, gdzie dane są niejednolite i nieporównywalne wskutek zmian jakościowych i strukturalnych (przemysł budowy maszyn, chemiczny i inne, których rola w czasie wojny szczególnie wzrosła) - statystycy amerykańscy zastępują te dane przez ich surogaty. Zastępuje się więc dane o produkcji przez dane o ilości przepracowanych robotniko-godzin, chociaż czas przepracowany nie wyraża ilości produkcji. Wskutek tych wszystkich machinacji wskaźniki produkcji przemysłowej w USA są sfałszowane.

Apologetyka burżuazyjna ujawnia się najsilniej w statystyce pracy, płac i bezrobocia.

Pomimo oczywistej konieczności szczególnie krytycznej analizy danych statystycznych w omówionych wyżej zagadnieniach, niektórzy autorzy o tym zapominają. Przykładem tego jest artykuł S.Wiszniewa o sile roboczej (zbiór prac "Gospodarka wojenna krajów kapitalistycznych i przejście do gospodarki pokojowej", 1947 r.), który bezkrytycznie przytacza materiały pochodzące ze źródeł burżuazyjnych, fałszujących rzeczywistą sytuację, maskujących reakcyjną antyludową politykę rządów krajów kapitalistycznych.

Deformuje się w krajach kapitalistycznych również statystykę dochodu narodowego. Zastosowuje się tu t.zw.subiektywną metodę obliczeń, której wynikiem jest podwójne zaewidencjonowywanie elementów dochodu narodowego: raz w charakterze dochodu pierwotnego, a następnie - w charakterze dochodów wtórnych powstających na podstawie redystrybucji. Poza tym zalicza się do dochodu narodowego takie pozycje, które są czystą stratą, np.wydatki na utrzymanie aparatu państwowego i armii państw imperialistycznych, dochody kościoła, adwokatów, aparatu sądowego, maklerów, spekulantów itp. Rozdymanie dochodu narodowego odbywa się również drogą

ekstrapolacji. W tych wypadkach, gdy jedna i ta sama usługa ma charakter towarowo-pieniężny i wyświadcza się drogą samoobsługi, dochód oblicza się drogą umownej oceny "usług w formie samoobsługi", chociaż żadnego przy-rostu dochodu realnego przy tym nie ma.

Burżuazyjno-apologetyczny charakter statystyki podziału dochodu narodowego wyraża się w pomniejszeniu dochodów kapitalistów drogą różnych chwytów rachunkowych oraz w wyolbrzymianiu dochodów klasy robotniczej. Podział dochodu narodowego oblicza się nie według znamion klasowych, lecz - z reguły - drogą grupowania dochodów według ich wielkości. Taka metoda prowadzi do zacierania przeciwieństw klasowych kapitalizmu, gdyż do jednej i tej samej grupy zalicza się dochody różnych przedstawicieli różnych klas społecznych.

Dynamikę dochodu narodowego w cenach niezmiennych często się fałszuje drogą zastosowania różnolitych wskaźników cen (hurtowych, detalicznych), albo wskaźników kosztu utrzymania, zupełnie deformujących rzeczywistość. Bezkrytyczne posługiwanie się tymi danymi prowadzi do upiększenia kapitalizmu. Tak np. członek Akademii Nauk Warga, charakteryzując spożycie w czasie wojny operuje wskaźnikami przeciętnymi, (vide jego "Zmiany w ustroju gospodarczym kapitalizmu w wyniku drugiej wojny" 1946 r.[1]) i zmieszawszy w jednej grupie amerykańskich milionerów z robotnikami dochodzi do wniosku, że w latach wojny i po wojnie w USA "ludzie spożywają o 20% więcej artykułów żywności niż tego wymaga normalne zdrowe odżywianie się." Ten zniekształcający rzeczywistość obraz zaczerpnięty jest z fałszywych źródeł prasy burżuazyjnej. W takich że różowych kolorach tow. Warga wyobraża "spożycie cywilne w Anglii". Twierdzi on, że "w czasie wojny jakość odżywiania się ludności angielskiej nawet się poprawiła". Bezkrytycznie posługując się danymi źródeł burżuazyjnych, tow.Warga wyraźnie pomniejsza trudności i wyrzeczenia się, które stały się udziałem mas pracowniczych krajów kapitalistycznych w czasie wojny.

Równie jaskrawe przykłady fałszowania danych wyjściowych oraz wniosków końcowych znaleźć można w burżuazyjnej statystyce demograficznej. Tak np. zwykłą metodą zniekształcania rzeczywistości składu narodowościowego ludności jest zastąpienie cechy narodowości przez cechę języka potocznego, co pociąga za sobą wyolbrzymianie stanu liczebnego narodu panującego kosztem narodów uciśnionych.

---

1) Izmienienia w ekonomikie kapitalizma w itogie wtoroj mirowoj wojny (przyp.tłum.)

Robiło się to m.in. w celu pomniejszenia liczby ludności słowaiańskiej na terytorium współczesnej Austrii.

W dziedzinie naturalnego ruchu ludności ulubioną metodą demografów burżuazyjnych jest bilogizowanie procesów społecznych. Przy obliczaniu przeciętnych wskaźników demograficznych wyłącza się ludność kolorową, wskutek czego upiększa się niewesoły obraz naturalnego ruchu ludności w krajach kapitalistycznych. Tego faktu nie dostrzegają bardzo często nasi badacze, bezkrytycznie operujący danymi burżuazyjnymi. Za przykład służyć mogą prace A.J. Bojarskiego oraz "List metodologiczny B.C. Urlanisa, który słusznie się spotkał z ostrą krytyką na łamach gazety "Kultura i Zycie". W liście tym B.C. Urlanis przytacza wskaźniki demograficzne, dotyczące Związku Połduniowo-Afrykańskiego, deformujące stan rzeczywisty. W pracy "Wzrost ludności w Europie" (1941 r.) i w innych swych pracach B.C. Urlanis nie próbuje nawet wyjaśnić przyczyn różnolitości wskaźnika urodzeń w różnych warstwach społecznych i w różnych warunkach historycznych.

To wszystko upoważnia do wyciągnięcia następujących wniosków:

1) Statystykę burżuazyjną charakteryzuje kierunek idealistyczny, formalno-matematyczny, który jest narzędziem apologetyki kapitalizmu oraz sposobem oderwania uwagi od stosunków społecznej produkcji i skierowanie jej do dziedziny abstrakcyjnych wzorów matematycznych, sposobem przenoszenia praw przyrody do sfery stosunków społecznych(naprzykład przenoszenia praw bilogocicznych do demografii).

2) W dziedzinie statystyki stosowanej używa się do tychże celów apologetycznych skomplikowanej, pseudonaukowej metodyki "preparowania" danych statystycznych, nadającej charakter pozornie naukowy świadomie fałszowanym danym statystyki burżuazyjnej.

3) Bezkrytyczny stosunek do metodologii burżuazyjnej i do danych, czerpanych ze źródeł burżuazyjnych, znalazł swój wyraz zarówno w omówionych wyżej pracach statystyków radzieckich, jak też w pracach, dotyczących gospodarki krajów zagranicznych, które wydawał głównie były Instytut gospodarki światowej i polityki światowej. Wadą tych prac jest apolityczność, obiektywizm, bałwochwalczy stosunek do burżuazyjnej nauki i techniki.

Jednym z najważniejszych zadań statystyków radzieckich jest krytyka leninowsko-stalinowska i demaskowanie metod statystki burżuazyjnej.

Krytyka statystyki burżuazyjnej na gruncie metodologii marksistowsko-leninowskiej konieczna jest, by przezwyciężyć wpływ prac i metod tej statystyki na pewną część statystyków radzieckich, by zdemaskować fałszowanie przez statystykę burżuazyjną rzeczywsiytch danych gospodarki kapitalistycznej. Krytyką ta powinna stać się ostrym orężem walki przeciwko bałwochwalczemu i niewolniczemu stosunkowi do cudzoziemszczyzny w dziedzinie ekonomiczno-statystycznej teorii i praktyki. Jednocześnie krytyka ta uzbroi statystyków radzieckich w naukowe metody i sposoby posługiwania się danymi statystyki burżuazyjnej przy studiach marksistowsko-leninowskich nad gospodarką kapitalistyczną.

Wpływ metodologii burżuazyjnej, bezkrytyczne stosowanie metod i sposobów statystyki burżuazyjnej znajduje swój wyraz również w pracach niektórych statystyków radzieckich, poświęconych badaniu gospodarki Z.S.R.R. Wpływ ten można zaobserwować w próbach niektórych statystyków radzieckich sprowadzenia teorii statystyki do opracowania zamkniętych samych w sobie uniwersalnych [illegible]rów matematycznych, oraz formalno-matematycznych metod mierzenia zjawisk gospodarczych w oderwaniu od marksistowsko-leninowskiej ekonomii politycznej.

Niektórzy statystycy radzieccy puścili w niepamięć metodologię leninowsko-stalinowską w dziedzinie ekonomii i statystyki. Ulegając wpływom statystyków burżuazyjnych, wyrzekli się oni de facto marksistowskiej ekonomii politycznej jako podstawy statystyki ekonomicznej i tą drogą znaleźli się w niewoli burżuazyjnej ekonomii politycznej.

Opracowanie teoretycznych zagadnień statystyki, którymi zajmowali się dotąd matematycy, sprowadza się bardzo często do ustalenia tez abstrakcyjnie matematycznych oraz formalnie-matematycznych metod badania. Tezy te i metody zastosowuje się jednakowo i w dziedzinie nauk przyrodniczych i społecznych, nie uwzględniając specyficznych praw, którym podlegają te ostatnie. Poddając się tym fałszywym założeniom niektórzy statystycy radzieccy weszli na drogę opracowania tak zwanej ogólnej teorii statystyki, która jest konglomeratem, składającym się z rozdziałów statystyki matematycznej, teorii prawdopodobieństwa, statystyki ekonomicznej i opisu empirycznych sposobów ewidencji zjawisk. Zwolennicy tego niemarksitsowskiego kierunku statystyki badają prawa ekonomiczne z punktu widzenia często ilościowego, nie uwzględniając jakościowej analizy polityko-ekonomicznej. Orientując się w kierunku formalnie-matematycznej statystyki burżuazyjnej oraz prac

matematyków, statystycy ci konstruują specyficzne "współzależności statystyczne", niezależnie od od praw, które ustala ekonomia polityczna i inne nauki. Zastąpienie statystyki i analizy ekonomicznej przez zamykającą się w sobie analizę matematyczną prowadzi w istocie do likwidacji statystyki ekonomicznej.

Tendencję do oderwania statystyki od marksistowsko-leninowskiej ekonomii politycznej i do zastąpienia statystyki ekonomicznej przez matematykę spotykamy w wielu podręcznikach ogólnej teorii statystyki. Przede wszystkim dotyczy to najbardziej rozpowszechnionego podręcznika dla szkół wyższych B.S. Jastrzębskiego, A.J. Bojarskiego, W.S. Nowikowa, P.P. Szuszerina i O.S. Dawydowa p.t. "Kurs teorii statystyki" (1938 r.). Głównymi wadami tego podręcznika są: oderwanie się od potrzeb gospodarki socjalistycznej, zastąpienie teorii statystyki społeczno-ekonomicznej przez niepotrzebne ćwiczenia, polegające na wyprowadzaniu wzorów, niezwiązanych z konkretną rzeczywistością. Tę samą wadę formalizmu ma również praca prof. Niekrasza "Kurs ogólnej teorii statystyki (1939 r.).

W sektorze statystyki Instytutu Ekonomicznego Akademii Nauk Z.S.R.R. również widzimy wpływy t.zw. "kierunku matematycznego". Dotyczy to także pracy prof. P.P. Masłowa o obliczeniach ekonomicznych. Nakład tej książki został zatrzymany przez Instytut w związku ze stwierdzeniem w niej grubych błędów, mianowicie: bezkrytyczny stosunek do metod statystyki burżuazyjnej, ignorowanie doświadczeń socjalistycznego planowania i statystyki, sprowadzanie obliczeń ekonomicznych do ćwiczeń formalno-matematycznych itp.

Poważne wady natury formalno-matematycznej cechują również niektóre rozdziały pracy członka Akademii Nauk B.S. Niemczinowa "Statystyka rolna oraz elementy teorii ogólnej".

Dotychczas spotykamy w naszym piśmiennictwie statystycznym oddźwięki burżuazyjnego poglądu, że przedmiotem statystyki są procesy samoczynnie-przypadkowe. Tak np. w tomie 52 B.S.E.[1] (1947) znajdujemy definicje "nauki statystycznej" i "praw statystycznych", powtarzające w gruncie rzeczy przyjęty w nauce burżuazyjnej tradycyjny podział zjawisk na "typowe" i "przypadkowe", z których tylko te ostatnie są przedmiotem badań statystycznych.

Wpływ idei burżuazyjnych "kierunku matematycznego" szczególnie jest wyraźny w dziedzinie statystyki ludności. Znalazło to swoje odbicie w pracach Gozułowa, Bojarskiego i Urlanisa. Praca Gozuło-

wa "Spisy ludności" (1936 r.) poddana już była surowej krytyce na łamach "Prawdy" (26.IV.1937). "Kurs statystyki demograficznej" Bojarskiego (1945 r.) zawiera dużo błędów w zakresie zasadniczych problemów demografii. Autor czerpie bezkrytycznie wiele rzeczy z prac demografów burżuazyjnych - Perla, Bertillona, Lewassera. Praca Bojarskiego zawiera olbrzymią ilość wzorów wyższej matematyki, oderwanych od treści ekonomicznej badanych procesów demograficznych.

Typowym przykładem wrogiej marksizmowi "kuchni akademickiej" i wpływów burżuazyjnych jest praca Lemperta "Analiza demograficzna skutków okupacji w Łotewskiej S.R.R."[1] z przedmową A.J. Bojarskiego. Posługując się spreparowanymi tendencyjnie przez niemieckich faszystów danymi, Lempert udowadnia przewagę czynników biologicznych nad społecznymi oraz "nieznaczność" wstrząsów ekonomicznych w "spokojnym" okresie okupacji faszystowskiej. Wady i potworności kapitalizmu autor tłumaczy "biologią" oraz właściwościami psychiki ludzkiej. Książka pełna jest oszczerczych twierdzeń antyradzieckich.

Odrywanie teorii statystyki od ekonomii politycznej, orientowanie się w kierunku "matematycznym" i antynaukowych "teorii" współczesnej statystyki burżuazyjnej; bezkrytyczne zapożyczanie od autorów burżuazyjnych sposobów dowolnego stosowania analizy szeregów dynamicznych oraz metod mierzenia współzależności, formalistycznych metod konstruowania wskaźników - wszystko to jest dowodem bałwochwalczego stosunku radzieckich statystyków do cudzoziemszczyzny.

Z drugiej jednak strony prace wielu statystyków radzieckich odznac[illegible] się ciasnym empiryzmem w ujmowaniu zagadnień statystyki ekonomicznej, dają zamiast teorii - opis metod empirycznych o charakterze ewidencyjno-statystycznym, rezygnując faktycznie ze wszelkich teorii. Ta grupa statystyków rezygnuje ze stosowania doskonalszych metod matematycznych. Zubożając sposoby badania, ignorując najważniejsze metody techniki obliczeń statystycznych, grupa ta przynosi szkodę całym dziedzinom statystyki (kontrola statystyczna jakości produkcji, metoda reprezentacyjna w rolnictwie i w innych dziedzinach statystyki, obliczenia statystyczne przy projektowaniu techniczno-gospodarczym). W pracach tej grupy statystyków niema zupełnie rozdziałów o metodach statystyczno-ekonomicznej analizy wyników działalności gospodarczej, ani w odniesieniu do całości tej lub innej dziedziny gospodarki narodowej, ani - przede wszystkim - wewnątrz posz-

1) -"Diemograficzeskij analiz posledstwij niemieckoj okupacji w Łatwijskoj S.S.R.", r.1947

czególnych przedsiębiorstw lub zjednoczeń.

Kierunek empiryczny szczególnie dobitnie reprezentują prace statystyków poszczególnych dziedzin gospodarki (tow.tow.Rotsztein, Sawiński, Jeżow, Titelbaum, Riauzow i inni). Niedocenianie specyficznych metod statystyki, prowadzące do utożsamiania statystyki społeczno-ekonomicznej z narodowo-gospodarczą ewidencją, cechuje w pewnym stopniu również prace A.I. Pietrowa.

Poziom teoretyczny nielicznych publikacji z dziedziny metodologii statystyki jest niski; publikacje te mało się przyczyniają do popularyzowania osiągnięć statystyki radzieckiej, oraz do dalszych prac nad aktualnymi zagadnieniami nauki statystycznej. Takim jest n.p. "Słowar-sprawocznik po socjalno-ekonomiczeskoj statistikie" (Słownik-informator statystyki społeczno-ekonomicznej), wydany przez Gospłanizdat[2] w 1944 r., a zawierający szereg niesłusznych twierdzeń i zabagniony mnóstwem wulgarnych definicji, nie mających nic wspólnego ze statystyką.

x x
x

Olbrzymi rozmach inwestycyjny w planowym państwie socjalistycznym spowodował powstanie nowych żywotnych zagadnień w dziedzinie planowania i studiów ekonomiczno-statystycznych nad procesami narodowej gospodarki socjalistycznej i prawami, które nimi rządzą. Jednakże prace teoretyczne w dziedzinie statystyki znacznie się opóźniają w stosunku do wymagań gospodarki narodowej. W praktyce kierowania gospodarką narodową skrystalizował się w ostatnich czasach szereg twierdzeń naukowych, które wymagają dalszych prac teoretycznych. Są to np. tezy o "zorganizowanej statystycznej ewidencji", o "normach przeciętnie progresywnych", o zróżniczkowanych metodach badania poszczególnych odcinków gospodarki i kierowania nimi itp. Na oczach naszych wcielają się w życie wskazania Lenina o powszechnej ewidencji i kontroli miary pracy i miary spożycia. Lecz do tej chwili nie mamy w radzieckiej literaturze statystycznej żadnej monografii, poświęconej zagadnieniu organizacji sprawozdawczości statystycznej. Nie ma monografii, któreby syntetyzowały rolę banków w

---

1) Wydawnictwo Gospłanu

dziele organizacji kontrolowania miary pracy i miary spożycia w społeczeństwie socjalistycznym. Nie ma również ani jednej monografii, któraby uwydatniła istotę systemu statystycznie zorganizowanej ewidencji. Do tej chwili jeszcze nie został dostatecznie pod względem teoretycznym opracowany system wskaźników ewidencji gospodarki narodowej.

Punktem centralnym całego systemu statystyki ekonomicznej powinna być idea wszechstronnego badania procesu rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, badania opartego o bilanse gospodarki narodowej nie tylko planowane, ale i sprawozdawcze. Jest to zadanie, które towarzysz Stalin postawił przed ekonomistami i statystykami radzieckimi 20 lat temu, a które dotąd jeszcze nie jest w zupełności rozwiązane, chociaż w pracy Gosplanu widzimy duże postępy w tej dziedzinie.

Na drodze ku rozwiązania problemów związanych z konstrukcją tego rodzaju wskaźników gospodarki narodowej, jak wskaźniki produkcji, wydajności pracy, dochodu narodowego, kosztu własnego itd. - stoi jeszcze masa nierozwiązanych zagadnień natury technicznej.

Ekonomiści i statystycy radzieccy rozwijać powinni dalej wskazówki tow. Stalina o kierowniczej roli statystyki w dziele organizacji ewidencji zjawisk gospodarki socjalistycznej oraz zwiększać swój wysiłek w walce o wykonanie planów narodowo-gospodarczych i w wykrywaniu rezerw systemu gospodarczego.

W wielu wypadkach nie zanalizowano i nie zsyntetyzowano jeszcze ogromnych zdobyczy praktycznych systemu statystyki państwowej. Udało si w ostatnich latach rozwiązać w zasadzie bardzo doniosły problem przyspieszenia niektórych specjalnych badań i spisów. Doraźne spisy Centralnego Urzędu Statystycznego należą do najdonioślejszych osiągnięć praktyki statystycznej. Do tej chwili jednak nie mamy monografii, któreby dały teoretyczną syntezę i analizę tej praktyki.

Radziecka statystyka państwowa i resortowa zbiera ogromne ilości niezmiernie cennych materiałów, charakteryzujących życie społeczne i gospodarcze naszego kraju. Materiały te zawierają olbrzymią masę informacji, lecz praktyka wykorzystuje zaledwie drobną ich część, ponieważ zagadnienie pogłębionego opracowania materiałów statystycznych metodą reprezentacyjną dotąd słabo jest jeszcze opracowane. A przecież dobra teoria obserwowania i opracowywania tych danych

metodą reprezentacyjną umożliwi wielokrotne rozszerzenie zakresu natury informacyjnej, wyciąganych z zebranego drogą statystyczną i sprawozdawczą materiału.

Bogata praktyka budowy gospodarki socjalistycznej stawia przed teorią statystyki ze szczególną ostrością problemu zróżniczkowanego badania wyników działalności gospodarczej poszczególnych okręgów i przedsiębiorstw. W dziedzinie nauki statystycznej postulat ten wiąże się z zastosowaniem metody grupowania danych do statystyki zjawisk gospodarczych oraz problemem naukowego opracowania różnego rodzaju klasyfikacji i nomenklatury.

Mało pracuje się obecnie nad ogromną spuścizną, którą pozostawił W.I.Lenin w dziedzinie zasad grupowania danych statystycznych, a szczególnie słabo się opracowuje te zagadnienia, które dotyczą zastosowania metody grupowej do określenia rezerw i zasobów gospodarki socjalistycznej. W ciągu ostatnich lat dwudziestu nie można wymienić ani jednej pracy teoretycznej, któraby gruntownie zanalizowała ten aktualny problem statystyki ekonomicznej.

W badaniach statystycznych nie wolno się ograniczać do podziału materiału według kryteriów natury administracyjnej /okręgi administracyjne,trusty,ministerstwa/, gdyż poszczególne grupy przedsiębiorstw przemysłowych i kołchozów toną w tego rodzaju opracowaniach.

Nie można również godzić się z tym, że w okresie ostatnich lat dwudziestu nasze prace badawcze zupełnie niemal nie różniczkują terytorium naszego olbrzymiego kraju w rozumieniu podziału jego na okręgi z punktu widzenia naszej gospodarki rolnej oraz szczegółowego badania - w przekroju terytorialnym-dynamiki urodzajów zasadniczych upraw rolnych.

Widzimy więc, że w praktyce statystycznej i w teoretycznych pracach w tej dziedzinie odczuwa się brak metod zróżniczkowanego analizowania systemu wskaźników gospodarki narodowej.Nie zastosowujemy w praktycznej statystyce państwowej i resortowej niemal zupełnie jednego z najpoważniejszych kryteriów statystycznych, które określa stopień zróżniczkowania odchyleń tych lub innych wskaźników gospodarczych i wskaźników produkcji. Jednocześnie bogate doświadczenie w dziedzinie planowania wykazuje, że nawet system planowych normatyw i wskaźników współzawodnictwa socjalistycznego różniczkuje się zależnie od konkretnych warunków w jakich znajdują się te lub inne przedsiębiorstwa czy okręgi naszego kraju.

Zadanie mierzenia procesów produkcyjnych w całej ich różnolitości nie jest jeszcze postawione w naszej literaturze teretycznej dostatecznie wyczerpująco. Koniecznie trzeba zwrócić się frontem do konkretnych przedsiębiorstw nie tylko w toku zbierania sprawozdań lecz również w toku sumowania i opracowywania materiałów sprawozdawczych. A tymczasem większość podręczników statystyki branżowej nieprzystosowana jest do potrzeb i zadań, wobec których stoją kierownicy poszczególnych resortów i przedsiębiorstw.

Ogromny materiał planowy/plany produkcji, plany przemysłowo - finansowe przedsiębiorstw i zjednoczeń/ dotąd nie stał się przedmiotem badań radzieckiej statystyki ekonomicznej.W szczególności np. nie bada się technicznych norm zużycia surowców i narzędzi, wydatku paliw, wydajności maszyn i obrabiarek, zadań planowych w zakresie wydajności poszczególnych upraw rolniczych i inwentarza żywego i.t.d.

Jeszcze większe zadania stoją przed teorią statystyki w dziedzinie wypracowania pogłębionych metod statystycznego badania procesów gospodarczych.Należy tu przede wszystkim przezwyciężyć / zarówno w teorii,jak i w praktyce statystycznej/ przesłanki wyjściowe statystyki burżuazyjnej, polegające na tym, że przedmiotem statystyki są zjawiska żywiołowo-losowe oraz właściwe im prawa. W nowych warunkach należy wykryć całą swoistość działania prawa wielkich /przeciętnych/ liczb oraz specyficzne właściwości metody liczb przeciętnych. Bardzo ważną jest wskazówka tow.Stalina,dotycząca przeciętnych skorygowanych, jako zasadniczego warunku przy którego istnieniu metoda liczb przeciętnych staje się metodą naukową.

praktyka radziecka naocznie wykazuje, jak wielkiego znaczenia nabierają normy przeciętnie-progresywne,jako czynnik dopingujący tych,co nie nadążają za innymi . A jednak do tej chwili nie posiadamy powyżnych prac teoretycznych, któreby oświetliły naturę i charakter tych specyficznych przeciętnych wielkości,właściwych tylko planowemu ustrojowi radzieckiemu. Do tej chwili nie są zanalizowane krytycznie metody wskaźników w zastosowaniu do badania procesów ekonomicznych, a szczególnie - do badania zmian strukturalnych; nie są również zbadane teoretycznie metody analizy korelacyjnej przy badaniu współzależności, istniejących w gospodarce narodowej, szczególnie w zastosowaniu do wszelkiego rodzaju obrachunków planowo-statystycznych.

Nie jest również opracowany teoretycznie problem stosunku wzajemnego sprawozdawczości stytystycznej, operacyjnej i buchalteryjnej. Nauka statystyczna nie rozwiązała jeszcze problemu dostosowania systemu księgowości do potrzeb analizy ekonomicznej.Zadanie to polega na przystosowaniu do siebie wzajemnie systemów rachunkowości przemysłowej,rolnej,handlowej i.t.d. oraz na przystosowaniu rachunkowości w ogóle do jednolitego systemu wskaźników gospodarki narodowej.

Olbrzymie zadania stoją również przed nami w dziedzinie mechanizacji wszelkich opracowań materiałów statystycznych i buchalteryjnych. Opracowanie pierwotnych materiałów statystycznych nie powinno i nie może opierać się na przestarzałej technice.

Poważne niedomaganie pracy naukowej w dziedzinie teorii statystyki, brak dobrych podręczników i monografii naukowych wywierają bardzo ujemny wpływ na poziom wykładów statystyki w wyższych szkołach. Nauczanie prowadzi się oderwanie od zadań bieżących, które stawia teorii statystyki praktyka budownictwa socjalistycznego. Nie daje się studentom należytego wyobrażenia o najnowszych zdobyczach w dziedzinie metodyki badań statystycznych,którą stosują państwowe instytucje stytystyczne. Do celów ilustracyjnych używa się bardzo często bardzo przedawnionego materiału statystycznego.

Jedną z przyczyn zacofania prac teoretycznych w stosunku do statystyki praktycznej jest brak kontaktu pomiędzy statystykami pracującymi w instytucjach naukowych, w wyższych szkołach i w urzędach państwowych oraz jedynego kierowniczego ośrodka organizacyjnego, któryby skupiał i jednoczył kadry naukowe i nauczycielskie statystyków i nadawał kierunek ich pracy.

Centralny Urząd Statystyczny,opracowujący zagadnienia organizacji i metodologii statystyki całej gospodarki narodowej, nie przyciągał społeczności naukowej i nauczycielskiej do omawiania aktualnych problemów metodologicznych statystyki radzieckiej, powstających w praktyce budowy socjalizmu . Statystycy nie mają swego pisma, a istniejące pisma ekonomiczne:"Płanowoje Choziajstwo i Woprosy Ekonomiki"(1) nie zawierają działów statystyki i prawie nie dotykają na swych łamach zagadnień teorii statystyki ekonomicznej.

Zasadnicze zadania stytystyki radzieckiej przedstawiają się jak następuje:

A.) zbieranie i opracowanie danych statystycznych do celów opracowywania planów narodowo gospodarczych oraz kontroli ich wykonania.

B.) Sprawdzanie przy pomocy metod statystycznych przebiegu wykonania planów, wykrywania rezerw gospodarczych oraz dysproporcji celem zapobiegania tym ostatnim.

C.) Zastosowanie metody statystycznej do badań praw rządzących reprodukcją socjalistyczną oraz do opracowania bilansu gospodarki narodowej.

Wychodząc z tych założeń w oparciu o bogatą spuściznę teoretyczną W.I. Lenina, o prace J.W. Stalina i metodologię marksistowską-leninowską, statystycy radzieccy powinni oddać się bardzo pogłębionej pracy nad takimi problemami, jak mierzenie i analiza statystyczna zjawisk następujących:1) cały przebieg reprodukcji socjalistycznej w rozwiniętym systemie wskaźników planu i bilansu gospodarki narodowej w całości i w przekroju terytorialnym;2) cały system powiązanych ze sobą wzajemnie wskaźników pracy poszczególnych dziedzin produkcji materialnej i obiegu;3) cały system powiązanych wzajemnie ze sobą wskaźników ekonomicznych przedsiębiorstwa socjalistycznego pracującego na podstawie planu gospodarczego;4) system wskaźników ruchu ludności, wykorzystania siły roboczej i jej rezerw w gospodarce narodowej ;5) wskaźniki techniczno-ekonomiczne gospodarki narodowej;6) spożycie szerokich mas ludności.

Jednocześnie rozwinąć trzeba krytykę i demaskowanie metodologii statystyki burżuazyjnej i stosowanych przez nią chwytów mających na celu fałszowanie danych statystycznych oraz rozpocząć nieprzejednaną walkę ze wszelkimi objawami wpływu statystyki burżuazyjnej na literaturę statystyczną radziecką.

Celem zjednoczenia kadr naukowych pracujących w dziedzinie teorii i praktyki statystyki musi być powołany do życia w najbliższym czasie instytut naukowo badawczy statystyki i demografii pod kierownictwem naukowym Centralnego Zarządu Statystycznego.

Konieczne jest zorganizowanie specjalnego czasopisma statystycznego i oświetlanie na większą skalę metodologicznych problemów statystyki na łamach pism ekonomicznych : "Płanowoje Choziajstwo"i"Woprosy Ekonomiki".

Konieczne jest także rozszerzenie sektora statystyki w Instytucie Ekonomii przy Akademii Nauk Z.S.R.R. , drogą przyciągnięcia nowych sił kwalifikowanych i ożywienia pracy Instytutu, stawiając przed nim zadanie opracowania aktualnych problemów metodologicznych radzieckiej statystyki ekonomicznej oraz krytyki i demaskowania podstaw teoretycznych, metod i sposobów statystyki burżuazyjnej.

Należy zorganizować dyskusje naukowe nad zadaniami statystyki ekonomicznej i pociągnąć do współpracy szerokie koła statystyków i ekonomistów.

Nauczanie statystyki we wszystkich wyższych szkołach ekonomicznych i uniwersytetach musi być pogłębione.Konieczną jest w tym celu rewizja programu nauczania statystyki celem usunięcia z nich elementów formalizmu, zlikwidowania metod polegających na oderwaniu statystyki od ekonomii politycznej, oraz celem konsekwentnego zastosowania metodologii marksistowsko-leninowskiej i najściślejszego związania teorii statystyki ekonomicznej z praktyką budownictwa socjalistycznego.

Najbliższym zadaniem być powinno stworzenie ogólnych i specjalnych podręczników statystyki ekonomicznej na wysokim poziomie teoretycznym.